

Rozpoczynamy drugi tydzień adwentu i naszych rekolekcji. Rozważaliśmy w pierwszym tygodniu „A Słowo...” w tym tygodniu będziemy kontynuować: „A Słowo **stało się...**” Zapraszam do wspólnej modlitwy.

## **II Niedziela Adwentu – 4 grudnia 2022 (Dzień 8)**

### **Przeczytaj z Pisma św. Księgę Rodzaju rozdział 1 (Rdz 1)**

I. Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest zawsze obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, by to Duch Święty tę modlitwę prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, wszelkie zakłócenia w niej oraz by Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

II. Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj wyobraźnię. Wejdź w daną scenę wyobraźnią, zobacz jak mądrość Boża urządza świat, jak porządkuje, wydobywa z chaosu. Zobacz również siebie, jak Ty porządkujesz bądź burzysz? Co robisz?

III. Poproś teraz Pana o szczególny owoc tej modlitwy. Dziś poproś szczególnie o łaskę **zobaczenia mocy Boga działającego w Twoim życiu, Boga, który porządkuje Twoje życie.**

1. Na pierwszych stronach Biblii znajduje się poetycki opis stworzenia świata. Autor biblijny przedstawia dzieło Boga zgodnie z estetyką i harmonią współczesnych mu zasad poetyki. W pierwszych trzech dniach tworzona jest przestrzeń, w której zostaną umieszczone dzieła stwarzane w kolejnych dniach. Na początku modlitwy trwaj przy obrazie Boga działającego. Wszystko, co istnieje, jest wynikiem Jego woli, Jego czynnego zaangażowania.

Cały świat zawiera w sobie odblask Jego mocy. Pomyśl o świecie nieożywionym, o przyrodzie, o roślinach i zwierzętach. Która część przyrody przemawia do Ciebie najbardziej? W otoczeniu której najbardziej odpoczywasz? Która najbardziej opowiada Ci o tym, kim jest Stwórca? Podziękuj za Twoje doświadczenie.

2. **Bóg rzekł: “Niech się stanie...”. I tak się stało** – W Bogu jest jedność pragnień, mowy i działań. To, czego pragnie, to wypowiada i to się dzieje. Bóg mówi Słowo i Słowo staje się rzeczywistością. Proponuję, byś chwilę zatrzymał się nad tą prawdą. Co ona mówi o Bogu? Jakie znaczenie ma dla świata i jakie dla Twojego życia? Zobacz harmonię, jedność i prawdomówność...

3. Stwórcza działalność Boga została opisana jako proces, w którym na początku Bóg mówi i rzecz się staje. Później dokonuje się wprowadzenie porządku poprzez oddzielenie światła od ciemności, wód pod sklepieniem od wód nad nim, morza od lądu. Bóg nazywa poszczególne swoje dzieła – jest to wyraz potwierdzenia ich natury i podkreślenia stwórczego panowania nad nimi. Na koniec Bóg widzi każdą z tych rzeczy jako dobrą. Pomyśl o tym w jaki sposób Bóg stworzył Ciebie: jak wyrzekł słowo, byś zaistniał, jak Cię nazwał i jak ucieszył się widząc dobro Twojego istnienia.

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Podobnie jak poprzednio. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie - jak przyjaciel z przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojciec nasz...**

*Zachęcam, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakieś szczególne poruszenia, myśli czy postanowienia.*

## Poniedziałek – 5 grudnia 2022 (Dzień 9)

### **Przeczytaj Iz 55, 10-11**

**I.** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest zawsze obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, a także o to, by to Duch Święty tę modlitwę prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, wszelkie zakłócenia w niej oraz by Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

**II.** Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj wyobraźnię. Wejdź w daną scenę wyobraźnią, zobacz opady deszczu bądź śniegu, jak wykonują swoje zadanie.

**III.** Poproś teraz Pana o szczególny owoc tej modlitwy. Dziś poproś szczególnie o łaskę **zobaczenia mocy Boga działającego w Twoim życiu.**

**1.** Bóg swoim Słowem stworzył świat. Na Jego Słowo zaczęła istnieć przyroda ożywiona i nieożywiona. Bóg swoim aktywnym zaangażowaniem stwarza każdego człowieka. Każdy z nas powstał na Jego Słowo. Nasze istnienie jest podtrzymywane mocą i wolą Boga. Każdego dnia istniejemy, bo Bóg tego chce. Niesamowicie!

**2.** Przeczytaj powoli tekst z Księgi Izajasza. Wyobraź sobie suchą, spękaną ziemię. Czy może na niej coś wyrosnąć, jakie są dla niej perspektywy? Co może czuć człowiek będący taką “zeschłą ziemią”? Dlaczego pragnie deszczu, nawodnienia – co może go ukoić? Jakiego “deszczu” pragniesz Ty i co się może z Tobą stać, gdy on przyjdzie? Na co jesteś gotów, jakie masz perspektywy, czego byś pragnął? Wypowiedz swoją gotowość.

**3.** Bóg mówi, że Jego Słowo jest skuteczne. Autor opisuje to za pomocą dwóch zwrotów: po pierwsze „słowo nie wraca bezowocnie zanim nie dokona tego, co Bóg chciał” oraz po drugie „zanim nie spełni pomyślnie swego posłannictwa”. Dwa zwroty na opisanie dwóch rzeczywistości: Boga i człowieka. Słowo, które dotyka człowieka realizuje się w dwóch aspektach. Z jednej strony spełnia się odwieczny zamysł Boga, który prowadzi do tego, by wszystko, co istnieje, było objawieniem Jego chwały; z drugiej zaś strony, dzieje się to w konkretnych wydarzeniach w życiu człowieka.

Przeczytaj poniższe słowa Boga: “Ja jestem z tobą, żeby cię bronić” (Jr 1, 19); “Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię” (Jr 1, 5); “Ja jestem PANEM i nie zawiodą się ci, którzy Mi ufają” (Iz 49, 23); “Ja, PAN, jestem Twoim wybawcą, twym odkupicielem” (Iz 49, 26). Co możesz powiedzieć o Bogu, który wypowiada te Słowa? Jaka jest Jego wola? Jak oddziałują na Ciebie te Słowa, jakie znaczenie mają dla Twojego życia, w jakich konkretnych sytuacjach mają swoje zastosowanie? Teraz jeszcze raz powiedz o Twojej gotowości. Nie spiesz się w modlitwie. Odnajduj w swojej historii życia interwencje Boga.

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju; obawy i lęku. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie jak przyjaciel z przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojciec nasz...**

*Zachęcam, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakies szczególne poruszenia czy myśli, postanowienia...*

## Wtorek – 6 grudnia 2022 (Dzień 10)

### **Przeczytaj Hbr 3,7-9; 4,1-2. 12-13**

I. Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest zawsze obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, a także o to, by to Duch Święty tę modlitwę prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, wszelkie zakłócenia w niej oraz by Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

II. Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj wyobraźnię. Wejdź w daną scenę wyobraźnią, zobacz jak Jezus kieruje te słowa osobiście do Ciebie – posłuchaj.

III. Poproś teraz Pana o szczególny owoc tej modlitwy. Dziś poproś szczególnie o łaskę **zobaczenia mocy Boga działającego w Twoim życiu.**

1. Autor listu do Hebrajczyków porównuje sytuację Narodu Wybranego z czasów wędrówki przez pustynię do ludzi sobie współczesnych, a przez to i do nas. Im - jak i nam - została dana obietnica wejścia do Ziemi Obiecanej, do krainy szczęśliwości. Bóg wielokrotnie przemawiał do ludu Izraela na pustyni, ci jednak wobec rozgoryczenia i trudów wędrówki zatwardzili swoje serce – jak mówi Psalm 95 – i zbuntowali się przeciwko Bogu i Mojżeszowi. Przyczyną ich buntu była niewiara w skuteczność Bożej obietnicy, pomimo wielokrotnego już doświadczenia mocy działającego Boga. Można wywnioskować z tego, że Bogu zależy na tym, by każdy z nas budował swoje zaufanie do Niego na podstawie tego, czego

już doświadczył. Zachęcam Cię, byś przypomniał sobie te momenty z życia, gdy doświadczyłeś wiernej obecności Boga. Skoncentruj się szczególnie na ostatnim czasie, miesiącach, pół roku... Czy dostrzegasz momenty, o których bez wahania możesz powiedzieć, że Boża moc była z Tobą? Wróć pamięcią, omadlaj...

2. Do czego może być pomocne Słowo Boże? Jakie emocje wzbudzają w Tobie słowa z wersetu 12? Mowa jest o ostrości miecza, o przenikaniu, rozdzielaniu i osądzaniu. Możliwe, że w pierwszym odruchu słowa te wzbudzą lęk. Często obawiamy się osądów i kary, taki też obraz Boga karzącego nosimy w sobie. Przypomnij sobie tekst z Księgi Rodzaju: tam Bóg również oddzielał jedną rzecz stworzoną od drugiej, dzięki czemu zaprowadzał porządek w stwarzanym świecie. Tak i w naszym życiu usłyszane Słowo może być pomocą w odkrywaniu i osądzaniu pragnień i myśli serca. Jaka jest Twoja postawa wobec Słowa Bożego? Czy nie chronisz się przed jego skutecznością, przez zatwardziałość serca? Czy korzystasz z mocy prawdy, jaką ono ze sobą przynosi?

3. Bóg działa w naszym życiu przez Słowo, które do nas kieruje. Zobacz dziś na ile współpracujesz z Bogiem, na ile pozwalasz Mu, by działał w Twoim życiu? Słuchaj, usłysz i wykonuj to, co słyszysz. Odwagi w pójściu za Słowem.

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie jak przyjaciel z przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojciec nasz...**

*Zachęcam, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakieś szczególne poruszenia czy myśli jak i postanowienia.*

## Środa – 7 grudnia 2022 (Dzień 11)

### **Przeczytaj Ewangelię Łk 5, 1-11**

I. Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest zawsze obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, a także o to, by to Duch Święty tę modlitwę prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, wszelkie zakłócenia w niej oraz by Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

II. Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj wyobraźnię. Wejdź w daną scenę wyobraźnią, zobacz Szymona i innych jego przyjaciół, jak czyszczą sieci, rozmawiają ze sobą i słuchają Jezusa. Zobacz w danej scenie również siebie. Kim tam jesteś? Co mówisz? Co robisz?

III. Poproś teraz Pana o szczególny owoc tej modlitwy. Dziś poproś szczególnie o łaskę **zobaczenia mocy Boga działającego w Twoim życiu, szczególnie w porażkach, trudnych momentach.**

1. Ponownie wróćmy do tej sceny z Szymonem, kiedy spotykamy go w chwili, gdy powrócił na brzeg po całonocnym nieudanym połowie ryb. Do jego łodzi wszedł Jezus i z niej nauczał. Postaraj wyobrazić sobie tę scenę. Zobacz ludzi zgromadzonych nad brzegiem i Jezusa uczącego z łodzi. Gdzieś pomiędzy nimi stoi Szymon – zajmuje się porządkowaniem sieci... Umieść w tej scenie także siebie: gdzie stoisz? Czy dobiega do Ciebie głos uczącego Jezusa? Jak może czuć się Szymon po całonocnej pracy, która nie przyniosła efektów? O co może się martwić? Przypomnij sobie te wszystkie momenty, kiedy pomimo

najszczerzych starań Twoja praca i wysiłek nie przynosiły efektów. Jak się wtedy czułeś? Czego potrzebowałeś? Wróć do porażek swojego życia... może to być trudne ale przypomnij sobie... Powiedz o tym Jezusowi.

2. **“Na Twoje słowo zarzucę sieci”** – Jezus mówi do Szymona: “Wyptnij na głębie i zarzuc sieci”, czyli wejdź jeszcze raz w sytuację, która poprzednio nie wyszła. Łowienie ryb w pełnym słońcu jest czynnością skazaną z góry na niepowodzenie. Tak jak rozważaliśmy ostatnio. Każdy rybak o tym wie. My również doświadczamy takich sytuacji, kiedy pragniemy czegoś bardzo, pociąga nas ideał lub szlachetne cnoty. Rozczarowuje nas jednak realizacja czy trud ich zdobywania, zdarza się, że rezygnujemy. Zatwardzamy nasze serca, by już nie pragnęło, by nie dało się znów pociągnąć. Jezus zaprasza dziś także Ciebie, byś jeszcze raz spróbował dotknąć tych miejsc, w których doświadczyłeś rozczarowania i zawiedzionych nadziei. Szymon doświadczył mocy tego zaproszenia. Podejmij ponowną próbę...

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie? jak przyjaciel z przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojciec nasz...**

*Zachęcam, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakieś szczególne poruszenia czy myśli, które będą takim swoistym dziennikiem duchowym. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć drogę, po której Pan Cię prowadzi. To ważne!*

## Czwartek – 8 grudnia 2022 (Dzień 12)

### **Przeczytaj Mt 14, 22-33**

I. Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest zawsze obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, a także o to, by to Duch Święty tę modlitwę prowadził i usuwał wszelkie przeszkody w niej oraz by Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

II. Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj wyobraźnię. Wejdź w daną scenę wyobraźnią, zobacz osoby biorące w niej udział, zobacz Apostołów w łodzi podczas trudów wiosłowania, bądź w łodzi z nimi, posłuchaj, o czym i jak rozmawiają. Zobacz w danej scenie również siebie. Co Ty mówisz? Co robisz? Jaka jest Twoja postawa?

III. Poproś teraz Pana o szczególny owoc tej modlitwy. Dziś poproś szczególnie o łaskę **zobaczenia mocy Boga działającego w Twoim życiu, szczególnie w Twojej słabości.**

1. Kolejne mocne wydarzenie w życiu Piotra na jego drodze do Jezusa. Fragment Ewangelii przenosi nas nad wzburzone Jezioro Galilejskie. W łódce płyną Apostołowie. Znajdują się kilkaset metrów od brzegu. Na pewno są już zmęczeni przeciwnym wiatrem. Nagle zauważają zbliżającą się do nich postać. Idzie w ich kierunku po wodzie. Nie przeszkadzają jej wzburzone fale i wiatr. Co mogli pomyśleć sobie rybacy? Trudno do takiej sytuacji podejść chłodno i racjonalnie – po wodzie się przecież nie chodzi, chyba, że jest się zjawą czy duchem. Zaczynają krzyżeć. Ewangelista zanotował, że wtedy Jezus natychmiast odezwał się do nich:

“Uspokójcie się! Ja jestem. Nie bójcie się!”. W tej sytuacji zdanie to można interpretować: przestańcie panikować, opanujcie emocje, to Ja jestem z wami, nic wam nie grozi, nie musicie się bać. Sytuacja uczniów dzięki obecności Jezusa, zmieniała się radykalnie. To On zapewniał im teraz bezpieczeństwo!

Usłysz jak dziś Jezus kieruje do Ciebie te słowa: “Ja jestem. Nie bój się!” To Jezusowe zapewnienie. Bądź z tym Słowem! Niech to Słowo w Tobie pracuje! Wchłaniaj Je.

2. Jak przekonać się, czy Ten który się zbliża to naprawdę Jezus? Piotr stosuje przedziwny sposób „wypróbowania” Jezusa. Nie karze Jemu samemu zrobić czegoś jeszcze, lecz ryzykuje swoim własnym życiem, by przekonać się, czy to naprawdę Jezus: “Panie! Jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do Ciebie po wodzie” – jeśli to Ty, to pozwól mi stać się podobnym do Ciebie! W tym my również jesteśmy podobni do Piotra: “ryzykujemy” naszym życiem, by przekonać się czy “Słowo może stać się w nas ciałem”, czy Słowo Boga ma moc sprawić, byśmy przyszli do Niego jak Piotr, po wzburzonych falach jeziora. Wyobraź sobie pierwszy krok Piotra. Ile odwagi musiało go kosztować wyjście za burtę łodzi! Co jest Twoją łodzią i Twym pierwszym krokiem? Chcesz być podobnym do Piotra? Upodobnić się do Jezusa?

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości i pokoju; obawy i lęku. Bądź szczery przed Panem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojciec nasz...**

*Zachęcam, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakieś szczególne poruszenia czy myśli, postanowienia.*

## Piątek – 9 grudnia 2022 (Dzień 13)

### **Przeczytaj Mt 9, 27-31**

**I.** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest zawsze obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, a także o to, by to Duch Święty tę modlitwę prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, wszelkie zakłócenia w niej oraz by Twoje myśli, zamiary i decyzje oczyszczał i kierował ku większej chwale Boga.

**II.** Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważał (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj wyobraźnię. Wejdź w daną scenę wyobraźnią, zobacz osoby biorące w niej udział: zobacz niewidomych, jak zwracają się do Jezusa z prośbą o zmiłowanie, posłuchaj tego wołania. Zobacz w tej scenie również siebie? Kim tam jesteś? Co mówisz? Co robisz?

**III.** Poproś teraz Pana o szczególny owoc tej modlitwy. Dziś poproś szczególnie o łaskę **zobaczenia mocy Boga działającego w Twoim życiu, o „widzenie” a także o posłuszeństwo Słowu.**

**1.** Wczytaj się powoli w dialog Jezusa z niewidomymi. Zobacz oczami wyobraźni tę scenę. Z jednej strony jest ona pełna dynamizmu – niewidomi idą za Jezusem i wołają o miłosierdzie. Z drugiej strony skoncentrowanie Jezusa na rozmówcach wprowadza spokój i intymną atmosferę spotkania. Zobacz jak Jezus patrzy na niewidomych. Poczuj wzrok Jezusa także na sobie.

**2.** Jezus ma moc dokonywania cudów. Nie czyni ich jednak w oderwaniu od konkretnego człowieka. W dialogu z niewidomymi zaznacza, jak ważna jest dla Niego współpraca z człowiekiem. Czyni

im według ich wiary. W tym dialogu moc sprawcza Boga przeplata się z wolą, otwartością i wiarą człowieka. Co byś chciał dla siebie gdyby Jezus wyrzekł słowa: "Niech Ci się stanie według Twojej wiary"? Co by się stało? Jaka jest Twoja ufność?

**3.** Św. Ignacy powiedział: "Ufaj tak, jakby wszystko zależało od Boga. Czyń tak, jakby wszystko zależało od Ciebie". Jak wygląda Twoja wiara w moc sprawczą Boga, Twoje zaufanie wobec niej, a jak wygląda Twoje współdziałanie z nią? Współdziałanie z łaską Bożą jest fundamentalne.

**4.** Zakończenie może trochę dziwić. Nakaz, by nic nie mówić. Dlaczego? Nie rozumiemy tego... dlaczego zachować milczenie, by nie podzielić się tym z innymi dobrem – dlaczego? Nie znamy myśli Jezusa (i nie musimy ich znać!) – naszym zadaniem jest – jak i tych obdarowanych zdrowiem – słuchać Słowa Jezusa a nie dyskutować z Nim. Bądźmy posłuszni Słowu.

Na koniec porozmawiaj z Jezusem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – radości, pokoju, bezpieczeństwa, ale również smutku, obawy, lęku. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem.

Na zakończenie pomódl się słowami: **Ojciec nasz...**

*Zachęcam, byś zapisał sobie refleksje po modlitwie, jakieś szczególne poruszenia czy myśli, które będą takim swoistym dziennikiem duchowym z tych rekolekcji. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć drogę, po której Pan Cię prowadzi, ścieżki, po których On idzie z Tobą przez życie.*

## Sobota – 10 grudnia 2022 (Dzień 14)

### **Modlitwa powtórkowa**

*Przygotuj ją według znanego z poprzednich dni schematu. Nie zapomnij o trzech punktach modlitwy wstępnej, oznaczanych w naszych wprowadzeniach cyframi rzymskimi. Z podanych niżej sposobów wybierz ten, który dziś najbardziej Ci odpowiada:*

**1.** Z całego tygodnia wybierz jeden tekst, który najbardziej Cię poruszył, z którego wyciągnąłeś najwięcej owocu duchowego, w którym czułeś najbardziej obecność Boga i Jego działanie w swoim życiu. Powtórz tę modlitwę – skoro było to głębokie spotkanie z Panem, to uwierz, że On chce jeszcze raz się z Tobą spotkać w tym właśnie tekście. Staraj się nie wyszukiwać nowych treści, tylko skoncentruj się na tych słowach czy zdaniach, które wtedy Cię zatrzymały i dały najwięcej “smaku duchowego”. Umocnij owoc modlitwy.

**2.** Z całego tygodnia wybierz tekst, który poszedł Ci najgorzej, w którym miałeś bardzo dużo rozprożeń, gdzie może miałeś poczucie, że to stracony czas. Według tego samego sposobu co wyżej, powtórz tę medytację, prosząc Pana, by tym razem pomógł Ci usunąć przeszkody w dobrym przeżyciu tego spotkania z Nim.

Nie zapomnij o zapisywaniu Twoich refleksji.